

Lublin, dnia 20.02.2015

Prof. dr hab. Romuald Kmieć
Profesor zwyczajny w Katedrze Kryminalistyki
i Prawa Dowodowego
UMCS w Lublinie

Recenzja

dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej

dr Marka Kulika pt. *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym* (Warszawa 2014)

wykonana na zlecenie Pani Prof. dr hab. Anny Przyborowskiej-Klimczak Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 1 października 2014r., stosownie do pisma Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 2 września 2014r., informującego o powierzeniu mi funkcji recenzenta w składzie powołanej Komisji Habilitacyjnej

I. Ocena dorobku naukowego dr Marka Kulika

Piętnastoletnia aktywność naukowa Habilitanta (1999-2014) przypada na okres obowiązywania nowej kodyfikacji karnej z 1997r., która stworzyła przedstawicielom nauki prawa karnego szerokie pola badań m.in. z uwagi na skrajnie niejednoznaczną ocenę tej kodyfikacji w środowisku prawniczym, co dotyczy w szczególności kodeksu karnego (por. m.in. wypowiedzi prof. Krystyny Daszkiewicz i prof. Władysława Mąciora), w nieco mniejszym stopniu kodeksu postępowania karnego i kodeksu karnego wykonawczego. Zespół tematów będących przedmiotem zainteresowań badawczych Habilitanta przed i po uzyskaniu stopnia naukowego (w 2004 roku) obejmował w większości zagadnienia kontrowersyjne i niedostatecznie (bo tylko przyczynkowo)

opracowane bądź opracowane monograficznie w odległej przeszłości, nie w pełni aktualne wobec zmian wprowadzonych przez kodeks karny z 1997r.

Już na początku swej drogi naukowej Habilitant opublikował artykuł świadczący pozytywnie o umiejętności pogłębionej analizy prawniczej. Temat dotyczył kontratypu tzw. zgody pokrzywdzonego. Autor rozważał kazus poddania się naruszeniu takich dóbr chronionych przez prawo karne jak zdrowie, m.in. w kontekście prawnomiędzynarodowej ochrony prawa do prywatności (*Prawo do prywatności...*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 10, s. 69). Wspomnianą umiejętność Habilitant potwierdził opracowując głosę aprobowującą do uchwały SN dotyczącej orzekania kary w warunkach „ciągu przestępstw” („Przegląd Sądowy”, 2000, nr 2, s. 140). Publikacja na temat odpowiedzialności wykroczeniowej za bezprawne umieszczenie „graffiti” (eufemistyczne określenie graficznych aktów wandalizmu), stanowiła w 2001r. („Prokuratura i Prawo”, nr 2) zapowiedź monograficznego opracowania – rozprawy doktorskiej na temat *Przestępstwo i wykroczenie uszkodzenia rzeczy*, obronionej w 2004r. i opublikowanej rok później (Lublin 2005), wysoko ocenionej w toku przewodu doktorskiego.

Uzyskując stopień naukowy doktora Habilitant miał w swym dorobku oprócz rozprawy doktorskiej ponad 10 znaczących publikacji (wśród nich artykuły, kilka glos i recenzję książki zagranicznego autora). Należy to podkreślić, zważywszy, że znaczący dorobek naukowy nie jest zjawiskiem powszechnym, wśród doktorantów, zwłaszcza uczestniczących w tzw. zaocznych „studiach doktoranckich”. Habilitant osiągnął stopień naukowy w sposób tradycyjny, rzetelną pracą na stanowisku asystenta, pod kierunkiem wybitnego uczonego Profesora Andrzeja Wąska (który zmarł kilka miesięcy przed obroną pracy doktorskiej Habilitanta). W latach 2005-2014 Habilitant poważnie wzbogacił dorobek naukowy podejmując badania w kilku obszarach prawa karnego, głównie materialnego. W tym okresie Habilitant opublikował dojrzałe naukowo artykuły nawiązujące do wcześniej dokonanych opracowań

przyczynkowych, a mianowicie w książce pod red. Profesor T.Dukiet-Nagórskiej (*Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010) – *Klauzula porządku publicznego w kontratybie zgody pokrzywdzonego* (s. 215-233), oraz w książce pod red. Profesora Marka Mozgawy, *Prawnokarne aspekty wolności* (Kraków 2006) – *Wolność działalności artystycznej jako okoliczność wyłączająca lub ograniczająca odpowiedzialność karną* (wspólnie z dr M.Budyn-Kulik). W pierwszym z tych artykułów - interesującym studium analitycznym, Habilitant zwrócił uwagę na brak precyzji w określeniu „zgoda pokrzywdzonego”, zwłaszcza, że w wypadku, gdy zgoda nie jest kontratypem lecz stanowi negatywne znamię przestępstwa – trudno mówić o „pokrzywdzonym przez przestępstwo”. Chyba w tym wypadku Habilitant niepotrzebnie zastrzega, że nie jest zwolennikiem „teorii znamion negatywnych”, skoro w niektórych ustawowych stanach faktycznych pojęcie „znamienia negatywnego”, wydaje się semantycznie uzasadnione. Konkluzje dotyczące znaczenia zasad współżycia społecznego i interesu publicznego dla ograniczenia dopuszczalności „zgody pokrzywdzonego” wydają się trafne (s. 230-231).

Drugi artykuł o wolności działalności artystycznej zawiera tezę zasługującą m.zd. na aprobatę, mianowicie kwestionującą „automatyzm” w uznaniu artyzmu dzieła za wystarczający „kontratyp” uchylający odpowiedzialność karną, zwłaszcza, jeżeli działanie artystyczne jest wątpliwe, niewątpliwie natomiast wypełnia znamiona przestępstwa.

W zakresie ogólnej problematyki prawnokarnej na uwagę i aprobatę zasługują publikacje dotyczące ciągłości czynu zabronionego oraz zbiegu przestępstw i kary łącznej a także stosowania reguł wymiaru kary i wyłączania wielości ocen. Są to zagadnienia wyjątkowo skomplikowane o dużym znaczeniu teoretycznym i praktycznym, a podejmowanie ich w ramach działalności badawczej dobrze świadczy o warsztacie naukowym Habilitanta, który nie stroni także od podejmowania oceny zmian zachodzących w stanie prawnym i formułowania propozycji *de lege ferenda*.

Ważny nurt badawczy reprezentują publikacje dotyczące wybranych przestępstw przewidzianych w części szczególnej kodeksu karnego, takich jak przestępstwa związane z pornografią, przestępstwo zgwałcenia, przestępstwo przeciwko czci i nietykalności cielesnej. Analizę przepisów prawno-karnych obowiązujących w Polsce wzbogacają rozważania prawno-porównawcze. W zakresie regulacji pozakodeksowych Habilitant poddał analizie unormowania dotyczące prawnokarnej ochrony zwierząt, ochrony własności przemysłowej oraz zabytków. Habilitant specjalizuje się też w problematyce przestępstw przeciwko mieniu, co potwierdza Jego znaczący wkład autorski w tomie IX *Systemu prawa karnego*, Warszawa 2011. Habilitant jest także autorem dwu recenzji książek prawniczych, w tym także książki opublikowanej za granicą oraz licznych glos do uchwał i orzeczeń SN a nadto opracowań podręcznikowych i komentatorskich do k.k. i k.w., które dowodzą zarówno bardzo dobrej orientacji Habilitanta w bieżącym orzecznictwie sądowym, jak i umiejętności przekazywania osiągniętej wiedzy naukowej w toku realizowania obowiązków dydaktycznych. Niezależnie od pozytywnej oceny tej zasadniczej części dorobku naukowego należy odnotować także z uznaniem autorstwo mniejszych form publikacyjnych o charakterze erudycyjnym m.in. zawierających rozważania o problemach prawno-karnych na tle znanego utworu literackiego, co można uznać za rodzaj działalności popularyzatorskiej w rozumieniu §5 rozporządzenia MNiSz.Wyż. (Dz.U. 2011, Nr 65, poz. 1165).

II. Ocena rozprawy habilitacyjnej

1. Tytuł i przedmiot rozprawy

Obszerne opracowanie monograficzne, którego tekst liczy 753 strony druku zatytułowane *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym* nasuwa *prima vista* pytanie, czy nie byłby wystarczający bardziej zwięzły tytuł rozprawy, np. *Przedawnienie w polskim prawie karnym*.

Czy ten brak zwięzłości w tytule zapowiada również brak zwięzłości w samym tekście, to kolejne pytanie, na które, niestety, lektura monografii pozwala odpowiedzieć twierdząco. Temat bowiem nie wymagał aż tak obszernego opracowania w sensie liczby stron, zwłaszcza jeśli się zważy, że wydana w latach 70. ubiegłego wieku monografia Profesora K.Marszała problematykę przedawnienia przedstawia wyczerpująco na mniej niż 300 stronach druku, skądinąd przy użyciu czcionek o wyższej tzw. punktacji typograficznej i tym samym dużo mniejszej ich liczby na każdej stronie tekstu.

Tytuł rozprawy, pomijając drugorzędne wątpliwości sygnalizowane wyżej, jest adekwatny do przedmiotu i treści rozważań a wybór tematu monografii wydaje się uzasadniony zarówno zmianą unormowań prawnych związanych z wejściem w życie nowej kodyfikacji karnej jak i brakiem monograficznego opracowania, mimo upływu ponad 40 lat od opublikowania książki Profesora Kazimierza Marszała. Wydana ostatnio (w 2013r.) książka K.Banasik na temat przedawnienia stanowi nie tyle monografię tej instytucji w świetle prawa polskiego, ile raczej studium prawnoporównawcze z akcentem położonym na różnice między prawem kontynentalnej Europy a prawem kręgu kultury prawnej *common law*.

2. Systematyka zagadnień i struktura rozprawy habilitacyjnej

Wyraźnie dwuczłonowy tytuł rozprawy habilitacyjnej zachęcał do wyodrębnienia w strukturze pracy dwu części, pierwszej dotyczącej przedawnienia karalności i drugiej przedawnienia wykonania kary, środków karnych oraz środków zabezpieczających. Tymczasem zagadnienia związane z jednym i drugim rodzajem przedawnienia, w recenzowanej rozprawie występują w tych samych rozdziałach, co nie nadaje systematyce cech przejrzystości. W żadnym tytule, wśród 13 tytułów poszczególnych rozdziałów nie występują wyrażenia „przedawnienie karalności” i „przedawnienie wykonania kary”

(występują sporadycznie jedynie w tytułach podrozdziałów). Wydaje się, że rozprawa habilitacyjna zyskałaby na klarowności, gdyby oba rodzaje przedawnienia przedstawione zostały oddzielnie, tym bardziej że przedawnienie wykonania kary Autor uznaje za instytucję procesową (?), co nawiasem mówiąc, uważam za tezę mocno dyskusyjną. Jeśli jednak Autor postanowił tezę tę przekonująco uzasadnić, byłoby Mu łatwiej wykazać jej słuszność w odrębnych rozważaniach, być może uwzględniających relacje (lub ich brak) między przedawnieniem wykonania kary a przedawnieniem karalności. Z pewnością nie jest bowiem tak, że „istnienie negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej (art. 17 §1 pkt 7 k.p.k.) jest skutkiem koniunkcji „orzeczenia kary i przedawnienia jej wykonania” (s. 644). Powaga rzeczy osądzonej wyklucza postępowanie sądowe z chwilą prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy a „przedawnienie wykonania kary” nie ma związku z zakazem *ne bis in idem*. W wypadku wznowienia postępowania sądowego na niekorzyść skazanego, choćby nastąpiło przedawnienie wykonania kary wcześniej orzeczonej prawomocnie, proces będzie dopuszczalny, jeżeli nie upłynął termin przedawnienia karalności.

W szczególności zatem rozdział III rozprawy pt. *Charakter prawny przedawnienia* wręcz „narzucal” wyodrębnienie dwu podrozdziałów, tymczasem na 30 stronach tekstu tego rozdziału nie ma ani jednego podtytułu (i podrozdziału).

Poza tymi uwagami strukturę rozprawy habilitacyjnej można ocenić pozytywnie, przy założeniu – oczywiście – że przedmiotem analizy jest przedawnienie jako instytucja prawa karnego materialnego, co sugeruje też tytuł rozprawy habilitacyjnej. Co prawda rozprawa zawiera także w pewnym zakresie rozważania na temat przedawnienia w procesie karnym, jednak problematyka karnoprosesowa mogłaby stanowić przedmiot odrębnej monografii i trudno oczekiwać, że zostanie poddana wyczerpującej analizie w rozprawie z zakresu prawa karnego materialnego. W recenzowanej rozprawie kwestie procesowe są

sygnałizowane w powiązaniu z problematyką karnomaterialną, m.in. w podrozdziałach rozdziału X (§2 pkt II i §3 pkt II).

3. Źródła i metoda ich wykorzystania

Rozprawa habilitacyjna imponuje liczbą publikacji, do których Autor sięgnął podejmując analizę poszczególnych kwestii i dokumentując wykorzystane źródła pośrednie w przypisach, których liczba łącznie (uwzględniając także przypisy dygresyjne i odsyłające) wynosi 2846. Liczba publikacji wymienionych w wykazie literatury (s. XXIII) przekracza 1470. Wykaz literatury uzupełnia zestaw setek uchwał i orzeczeń SN oraz TK (s. LXXX), z których nie wszystkie znalazły odzwierciedlenie w tekście rozprawy lub w przypisach.

Metodą zastosowaną w rozprawie Autor określa mianem „metody analizy dogmatycznej” (s. XIII), która niezależnie od trafności nazwy odpowiada paradygmatowi metodologicznemu zalecanemu dla opracowań z zakresu szczegółowych dyscyplin prawnych przez przedstawicieli ogólnej teorii prawa (zob. Z.Ziembiński, *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa –Poznań 1983). Sposób korzystania ze źródeł nie nasuwa zastrzeżeń. Autor monografii rzetelnie przytacza poglądy i wypowiedzi innych autorów i jeżeli je krytycznie ocenia – nie narusza zasady *fortiter in re suaviter in modo*. To samo dotyczy krytycznej oceny judykatury.

4. Merytoryczna ocena treści rozprawy habilitacyjnej

W warstwie merytorycznej rozprawa habilitacyjna, mimo przesadnej niekiedy szczegółowości analiz, zwłaszcza tych kwestii, które od dawna nie wydają się kontrowersyjne, zasługuje na pozytywną ocenę. Autor w interesujący sposób przedstawia genezę i historyczny zarys rozwoju instytucji przedawnienia

(rozdz. I), a także koncepcje racjonalizujące tę instytucję (rozdz. II). Trafnie charakteryzuje przedawnienie karalności przestępstwa jako instytucję prawa materialnego, niesłusznie natomiast - m.zd. – traktuje przedawnienie wykonania kary jako instytucję procesową (rozdz. III). Sygnalizowane zastrzeżenie *eo ipso* dotyczy także rozważań na temat konsekwencji zmiany przepisów o przedawnieniu wykonania kary z punktu widzenia zasady *retro non agit* (rozdz. IV). Zarówno rozważania na temat rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia (rozdz. III) jak i przedłużenia jego biegu (rozdz. IV) odznaczają się wnikliwą analizą kontrowersyjnych poglądów formułowanych w piśmiennictwie prawniczym.

Nie nasuwają poważnych uwag krytycznych rozważania zawarte w rozdziałach VII-XIII, a także wnioski końcowe (s. 740 i n.), z wyjątkiem rozdziału X §3 pkt II, w którym Autor ponownie nawiązuje do procesowego jakoby charakteru przedawnienia wykonania kary. Wykonanie kary jako realizacja sankcji karnej określonej niewątpliwie w prawie materialnym nie należy do „czynności procesowych”, mimo że decyzje są wydawane w postępowaniu wykonawczym przez organy tego postępowania przy współdziałaniu „stron” działających w trybie procesowym. Nie jest moim zdaniem „czynnością procesową” ani pobyt skazanego w celi zakładu karnego, ani fakt uiszczenia grzywny lub też akt wykonania kary głównej w systemach dopuszczających tego rodzaju karę. Rodzaj kary, jej surowość, wymiar kary oraz sposób wykonania sankcji karnej – to dziedzina prawa materialnego, mimo że wykonaniu kary towarzyszą – co oczywiste – określone procedury wykonawcze. Dlatego wykonanie kary, środków karnych czy środków zabezpieczających oraz funkcje tych instytucji należą do sfery unormowań karnomaterialnych a nie „procesowych”, co *communis opinio* dotyczy także przedawnienia wykonania sankcji karnych (por. K.Banasik, *Przedawnienie...*, s. 262). Procesowy charakter mogą mieć terminy dotyczące aresztowania tymczasowego, bo jest to

rzeczywiście instytucja prawnoprocesowa, natomiast przedawnienie wykonania kary jest m.zd. instytucją karnomaterialną.

Co do innych kwestii nie zawsze podzielam stanowisko Habilitanta, są to jednak zagadnienia kontrowersyjne, a racje przemawiające za i przeciw poglądom Habilitanta w piśmiennictwie prawniczym są podzielone.

I tak np. nie podzielam poglądu Habilitanta jakoby instytucja spoczywania terminu przedawnienia (art. 104 §1 k.k.) dotyczyła także terminu przedawnienia wykonania kary („przedawnienia wykonalności” według terminologii proponowanej przez K.Banasik), mimo że taki pogląd obecnie dominuje w piśmiennictwie wbrew literalnej wykładni art. 104 §1 k.k.

Spoczywanie terminu przedawnienia wykonalności w toku wykonywania kary normuje obecnie art. 15 §4 k.k.w. (znowelizowany w 2013r.), rozważania zatem na ten temat w recenzowanej rozprawie (s. 509) opublikowanej w roku 2014 są w tej sytuacji bezprzedmiotowe.

Jednocześnie należy podkreślić, że większość rozważań zawartych w rozprawie wykazuje dużą wartość poznawczą, co odnosi się m.in. do uwag dotyczących pojęcia zbrodni komunistycznej w kontekście uregulowania przedawnienia tego rodzaju przestępstw (s. 329 i nast.). Również przedstawienie pozostałych zagadnień w obszernym rozdziale VI (*Początek biegu terminu przedawnienia*), a zwłaszcza analiza kwestii czasu, w którym rozpoczyna bieg termin przedawnienia dobrze świadczy o umiejętnościach heurystycznych Habilitanta, mimo że nie zawsze styl rozważań jest dostatecznie przejrzysty. Trudno się np. zorientować, od którego ostatecznie momentu – zdaniem Habilitanta – rozpoczyna bieg termin przedawnienia w wypadku przestępstw trwałych (s. 375). Cóż bowiem znaczy następujące wyjaśnienie Autora (cyt.): „*W odniesieniu do przestępstwa trwałego czas popełnienia czynu określam podobnie, jednak stojąc na gruncie poglądu, że przestępstwo trwałe jest jednocześnie skutkowe – uważam, że takie lub inne określenie czasu popełnienia jest bez*

znaczenia dla ustalenia chwili, w której rozpoczyna bieg termin przedawnienia jego karalności” (s. 375).

Habibitant trafnie przedstawia w rozdziale VII problematykę spoczywania terminu przedawnienia a zwłaszcza wysoce kontrowersyjne zagadnienie wstrzymania biegu terminu z powodu immunitetu formalnego. Wbrew stanowisku SN Habibitant słusznie – m.zd. – wiąże spoczywanie terminu z samym immunitetem przysługującym sprawcy przestępstwa, nie zaś z odmową zezwolenia na ściganie sędziego lub innej osoby uprzywilejowanej.

W rozważaniach na temat skutków przedawnienia karalności Habibitant polemizuje z poglądem tych autorów, którzy – jak pisze – uważają, iż przedawnienie „nie uchyla karalności czynu (s. 617). Skądinąd nie sposób pojąć, czym kierują się Ci autorzy formułując taki pogląd, skoro ustawa *expressis verbis* stanowi że „karalność przestępstwa ustaje” (art. 101 §1 k.k.). Skoro „ustaje” karalność, to chyba trudno zaprzeczyć, że ulega „uchyleniu” z mocy prawa. Rozprawę habilitacyjną kończą informacje zawierające dane statystyczne oraz uwagi o charakterze prawnoporównawczym. W „Podsumowaniu” końcowym (s. 738 i n.), podobnie jak w poszczególnych rozdziałach zawarte są także konkluzje, zwięźle rekapitułujące całość rozważań, z pewnością potrzebne wobec rozmiarów opracowania i wyjątkowego nagromadzenia kwestii dygresyjnych w głównym tekście rozprawy oraz przypisach.

5. Język prawniczy rozprawy habilitacyjnej, redakcja i jej forma zewnętrzna

Język prawniczy rozprawy habilitacyjnej wskazuje na w pełni zadowalające opanowanie przez Autora terminologii prawnej i prawniczej, zarówno w zakresie słownictwa teorii prawa karnego jak i praktyki sądowej. Nieco mniej satysfakcjonuje styl a niekiedy i składnia wypowiedzi Autora ocenianych według zasad języka polskiego. Nie podzielam manieri prowadzenia

rozważań naukowych „w pierwszej osobie”, a ten sposób narracji dominuje w recenzowanej rozprawie. Także zwroty takie jak „rzekło się” (str. 644), czy wielokrotnie powtarzany zwrot „w moim odczuciu” (s. 370 i in.) lub „tak mi się wydaje” są zbyt kolokwialne, tym bardziej, że w dyskursie naukowym nie tyle „odczucie” Autora rozprawy, ile racjonalne argumenty liczą się przede wszystkim. Często występujące w tekście wyrażenie „spoczywanie biegu terminu” też nie brzmi najlepiej, jeśli bowiem coś biegnie to nie spoczywa, raczej preferowałbym określenie „spoczywanie terminu przedawnienia” lub „wstrzymanie biegu terminu”. Niezbyt fortunnie w wykazie literatury zamiast nazwisk autorów pojawiły się odsyłacze (zaimki) „tenże”, a zwłaszcza takie zaimki wskazujące jak „taż” (s. XXXII, XXXV) lub „ciż” (s. XXVIII). Być może jest to szczególny pomysł wydawcy, a nie Autora. Odesłanie do pracy Katarzyny Banasik przy pomocy męskorodzajowego zaimka „tenże” okazało się również nie całkiem trafne (s. XXIV).

Liczne przypisy źródłowe, dygresyjne i inne są opracowane bardzo starannie a liczba błędów literowych jest minimalna, co wskazuje na dokładną korektę tekstu rozprawy przed jej wydrukowaniem.

6. Wnioski dotyczące oceny rozprawy habilitacyjnej

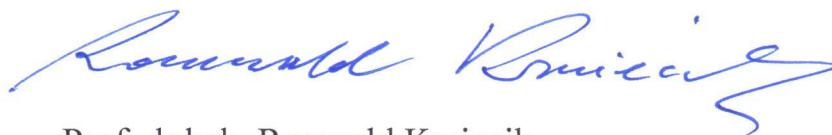
Treść rozprawy, sposób wykorzystania źródeł oraz metoda analizy prawniczej oraz zewnętržno-formalne cechy monografii zasługują na pozytywną ocenę, mimo zastrzeżeń podniesionych w recenzji, będących w większości wyrazem odmiennego stanowiska recenzenta co do kwestii kontrowersyjnych i niejednoznacznych.

W całości rozprawa habilitacyjna stanowi niewątpliwie znaczny wkład w rozwój nauki prawa karnego materialnego, zwłaszcza w kontekście pozostałej części dorobku naukowego Habilitanta.

III. Wnioski końcowe

Pozytywna ocena zarówno rozprawy habilitacyjnej jak i dorobku naukowego dr Marka Kulika oraz aktywny udział Habilitanta w konferencjach naukowych a także osiągnięcia w dziedzinie dydaktyki uniwersyteckiej umożliwiają następującą konkluzję:

Uwzględniając w niniejszej recenzji charakter subdyscypliny naukowej (prawa karnego materialnego), w której specjalizuje się Habilitant i biorąc pod uwagę odpowiednio dostosowane do tego „obszaru wiedzy” ustawowe kryteria oceny dorobku naukowego (w tym również rozprawy habilitacyjnej), a nadto wymagania w zakresie „aktywności naukowej” oraz „dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego” w rozumieniu przepisu art. 16 ust 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (...), Dz.U. Nr 65, poz. 595 (tekst jedn. Dz.U. 2014, poz. 1852) i wydanych na podstawie ustawy §4 i §5 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. 2011, Nr 196, poz. 1165) z przekonaniem opiniuję, że dr Marek Kulik spełnia niezbędne ustawowe wymagania warunkujące kontynuowanie postępowania habilitacyjnego i oceniam, że osiągnięcia Habilitanta uzasadniają uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.



Prof. dr hab. Romuald Kmiecik

